

Wilcza zamieć – Pieśń Priscilli

Na szlak moich blizn poprowadź palec,
By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór
Otwórz te rany, a potem zalecz
Aż w zawiły losu ułożą się wzór
Z moich snów uciekasz nad ranem, cierpka jak agrest,
Słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane, fiołkowe oczy mokre od łez
Za wilczym śladem podążę w zamieć
I twoje serce wytropię uparte
Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień,
Rozpalę usta smagane wiatrem
Z moich snów uciekasz nad ranem, cierpka jak agrest,
Słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane, fiołkowe oczy mokre od łez
Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem
Czy przez ślepy traf miłość nas związała?
Kiedy wyrzekłem moje życzenie,
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?
Z moich snów uciekasz nad ranem, cierpka jak agrest,
Słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane, fiołkowe oczy mokre od łez



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych